

Nowy Słask

czasopismo północnej części wojew. śląskiego

Przedpłata miesięczna z
dostawą do domu 1,50 zł.

Cena numeru 15gr

Wychodzi we wtorek, czwartek i sobotę.

REDAKCJA i ADMINISTRACJA: Tarnowskie Góry, Rynek 13 — Tel. 1034

REKLAMY:
0,20 zł. za 11cm. wiersz mjr
OGŁOSZENIA
według umowy

Rok III

Tarnowskie Góry, dnia 16 października 1932 r.

Nr. 89

Kapitaliści pragną wojny!

Chcą znów zarobić miljardy na dostarczaniu broni?

Przesadą byłoby twierdzić, że przemysł zbrojeniowy i amunicyjny jest jedyną przyczyną wojen. Faktem jest atoli, że odgrywa rolę kolosalną, że w jego właśnie interesie leży doprowadzenie zatargów i sprzeczności między poszczególnymi krajami do stanu wrzenia, że hojnie finansuje propagandę za wojną, że przyczynia się do podtrzymywania ciągłego zamętu.

Przemysł zbrojeniowy nie ogranicza się do samego dostarczania broni i amunicji. Pełni rolę prowokatora, gdyż stara się wywołać nowe konflikty. Rzecz jasna — nie należy od razu mówić o wojnie. Trzeba dawać pieniądze na pisma, które będą prowadzić sprytną agitację, siał niepokój, straszyć opinię, że sąsiad się zbroi i trzeba mu dorównać.

W mniejszych krajach przemysł zbrojeniowy uprawia jeszcze bardziej aktywną politykę: jest organizatorem powstań i zbrojnych zatargów, daje broń na „dogodnych” warunkach kredytowych.

Agenci kapitalistów nie próżnują w przededniu Wielkiej Wojny. Przesiadują we Francji, w Anglii, w Niemczech, w Rosji, i prowadzą usilną propagandę prasową, rzucając „siaciami” na rozmaite cele, związane z wojną i ze zbrojeniami.

Rok 1914... początek sierpnia. We wszystkich stolicach Europy ten sam obraz. Wielkie, rozagitowane tłumy manifestują, rzucają okrzyki bojowe. W każdym kraju ogłasza się proklamacje, że dany kraj wojny nie chciał, że musiał ją przyjąć narzuconą.

Pisze się niekiedy, że to „klamstwo i lekkomyślność trzydziestu dyplomatów, książąt i generałów” zmieniły Europę we widowie krwawego widowiska. Tak, ale gorzej, że byli tacy, dla których wojna była pozycją zysków, którzy ją przewidzieli, liczyli na nią, byli pewni, że na niej zarobią i nie zawiedli się.

A teraz inny obraz. Kiedys polny pierwszy strumień krwi w wojnie japońsko-chińskiej — obok krzyku zgromy rozległy się radosne oklaski.

— Wojna otworzy nowe pole produkcji. Przyniesie ożywienie. Pryśnie pod jej okrutnym tchnieniem koszmarny kryzys.

Rzeczywiście. Fabrykanci karabinów i armat, aeroplanów i czołgów, mundurów i materiałów opatrunkowych radośnie podjęli się pracy. W Paryżu i Londynie, w Tokio i New-Jorku zanotowano jednocześnie zwiększenie zamówień.

— Aby tylko nie zbyt długo trwała ta wojna, to napewno podziela ożywczo — kiwali głowami ekonomiści i niecierpliwie oczekiwali tych błogosławionych skutków.

Wojna właściwa nie trwała długo. Japonia zabrała Chinom Mandżurię i usiłuje ją strawić, chociaż coraz bar-

dziej boi się, że to okaże się — nie kąsek smaczny ale twarda kość.

A co ze skutkami wojny? Kryzys trwa dalej w całym świecie. Ale może w samej Japonii przyniosła wojna ulgę? Wręcz przeciwnie. Ożywił się przemysł wojenny, ale upadły jeszcze bardziej inne gałęzie produkcji, bo wojna to przecież utrudnienie handlu, zniszczenie całego aparatu gospodarczego.

Ciężary kolosalne spadły na masę. Bezrobocie wzrosło. Jen japoński równy przed wojną 4 zł. — dzisiaj wart jest tylko 2 zł. Płace robotnicze zostały mechanicznie zredukowane do połowy. Nędza podwójna!

Milczą teraz entuzjaści wojny i w milczeniu zagarniają zyski fabrykanci armat, tanków i materiałów opatrunkowych. Jęczy zaś lud japoński pod podwójnym ciężarem bezrobocia i infla-

cji. — Ale generalom urzęda się owa-
cie i ozdabia się ich piersi orderami.

Wojna zawsze oznacza nędzę, śmierć i cierpienia dla mas — zyski i zaszczoty dla kliki rządzących...

To też, choć znów odzywają się pierwsze zwiastuny propagandy za wojną — lud już zmądrzał i nie da się wciągnąć na lep kapitału.

Antydolarowa spekulacja znów na widowni.

Paryż, 14 paźdz. Obawy o kurs dolara, wywołane znanym oświadczeniem prez. Hoovera doprowadziły do ucieczki od dolara nie tylko ze strony interesentów europejskich, którzy zaczęli wyzybywać się posiadanych banknotów i wartościowych papierów amerykańskich, lecz także wedle stwierdzenia banków i publiczność amerykańska zaczęła uciekać od dolara.

Rewelacje Hoovera na całym świecie zostały przyjęte niezbyt przychylnie komentarzami. — Wszyscy wskazują na to, iż wówczas rząd amerykański wydawał bardzo energiczne zapewnienia co do stałości kursów dolara i podkreślają, że wobec tego na przyszłość oświadczenia takie nie będą już zasługiwały na wiarę. Międzynarodowe koła finansowe podkreślają także wystąpienie amerykańskiego senatora Glassa, który ostro zaatakował władze centralne, zarzucając im, że nie uczyniły niczego, aby zapobiec grożącej dolarowi katastrofie.

Na międzynarodowym rynku giełdowym w ostatnich dniach nastąpiła pewna lekka poprawa kursu dolara, a to na skutek nadzwyczaj silnej akcji interwencyjnej, podjętej przez wielkie banki nowojorskie. Kurs dolara lekko się poprawił, jednakże oscyluje dalej koło punktu wywozu złota.

W związku z ucieczką od dolara, zasługuje na podkreślenie zmiana w ocenie sytuacji rynku londyńskiego i kursu funta szterlinga. Przy poprzednich alarmach dolarowych, uciekające kapitały chroniły się do Londynu, co wywołało poprawę kursu funta w sto-

sunku do dolara.

Obecnie jednakże zjawisko to nie wystąpiło i kurs funta obniżył się pomimo osłabienia kursu dolara. Świadczy to o braku zaufania do stosunków, panujących obecnie na londyńskim rynku pieniężnym oraz o niekorzystnych szansach dalszego kształtowania się kursu funta.

Silna pozycja dolara.

Nowy Jork. W wywiadzie udzielonym przedstawicielowi Agencji Reutera wysoki urzędnik Federal Reserve Board oświadczył, że całkowity zapas złota w Stanach Zjednoczonych wynosi około 4,200 milj. dolarów.

Ilość złota, mogąca być wywieziona zagranicę wynosi 1200 milj., zaś salda krótkoterminowych rachunków zagranicznych w bankach amerykańskich jedynie około 700 milj. dolarów, z czego znaczna część pozostać będzie musiała w Stanach Zjednoczonych dla pokrycia bieżących zobowiązań handlowych.

Ocenia się, że spekulanci zagraniczni mogliby wycofać ze Stanów Zjednoczonych najwyżej 200 milionów dolarów. — Jedynie więc panika wśród samych Amerykanów, powodując tezauryzację czy eksport złota mogłaby zmniejszyć Stany Zjednoczone dla odstąpienia od parytetu złota.

Należy również pamiętać o tem, że Stany Zjednoczone są krajem wierzyielskim, posiadającym prócz tego korzystny bilans handlowy.

Doktorat honorowy demonst. politycz.

Z Katowic donosi (H): W dniu wczorajszym p. Otto Ulitz, były poseł na sejm śląski, dyrektor biura „Volksbundu” w Katowicach otrzymał na uniwersytecie wrocławskim godność honorowego doktora praw za zasługi położone na polskim Śląsku dla Niemczyzny. P. Ulitz był dawniej komisarzem policji pruskiej w Katowi-

cach i posłem do sejmiku śląskiego a stał się głośnym i sławnym z powodu jego procesów w latach 1929 i 1930. W r. 1929 skazany został na 5 miesięcy więzienia za ułatwienie dezercji, a w kwietniu 1930 roku w drugiej instancji został uwolniony od winy i kary. Od tego czasu urósł on w oczach Niemców na bohatera narodowego i tem się tłumaczy, że uniwersytet wrocławski nadał mu tytuł honorowego doktora.

Z Hitlerem źle!

Niepowodzenia polityczne Adolfa pociągnęły za sobą również wyczerpanie się kasy organizacji, tak dalece, że obecnie Hitler wysyła na miasta „szturmowców”, którzy z puszkami w rękę żebrają o datkę. Tu i ówdzie jeszcze co ktoś wrzuci „brunatnemu żebrakowi”, ale wobec panującego braku gotówki w Niemczech u „cywilów” i to się wnet urwie.

Z powyższego widać, że z Hitlerem źle!

Podatek zryczałtowany podwójnym obciążeniem kupiectwa.

Rada naczelna zrzeszeń kupiectwa polskiego w Warszawie zwróciła się do ministerstwa skarbu z prośbą o odpowiednie obniżenie wymierzonego na najbliższe trzechlecie podatku, zryczałtowanego dla kupiectwa.

Idzie o to, że płatnicy podlegający zryczałtowanemu podatkowi przemysłowemu są podwójnie opodatkowani. Raz bowiem obroty, osiągnięte w 1928 do 1930 r. ze sprzedaży artykułów, od których podatek został zcałony, zostały wzięte pod uwagę przy określe-
niu wysokości zryczałtowanego podatku, a więc w obecnym podatku zryczałtowanym mieści się również podatek obrotowy, osiągnięty ze sprzedaży tych artykułów, z drugiej zaś strony przedsiębiorstwa, opłacające zryczałtowany podatek przemysłowy wpłacają ponadto część podatku zcałonego, przerzuconego na nich przez płatników podatku scalonego.

Takie podwójne opodatkowanie bardzo niekorzystnie odbija się na biegu interesów licznych przedsiębiorstw handlowych, które korzystają z praw opłacania zryczałtowanego podatku przemysłowego. Zdaniem naczelnej rady zrzeszenia kupiectwa polskiego, zryczałtowanie to, które dla drobnych płatników miało być swego rodzaju ulgą, stało się powodem nowego obciążenia, którego drobne przedsiębiorstwa handlowe nie są w stanie ponieść, zwłaszcza, że obroty obecnie nie pozostają w żadnym stosunku do obrotów z lat 1928—1930, które są podstawą wymiaru podatku zryczałtowanego.

Posiedzenie Rady Miejskiej.

Z opóźnieniem 10-minutowem rozpoczęto posiedzenie Rady Miejskiej dnia 13 bm. Na wstępie przewodniczący R. M. p. inż. Jasiulek wezwał Radę Miejską do uczczenia tragicznie zmarłych śp. por. pilota Żwirki i inż. Wigurę bohaterów przestworza i zwycięzców lotu europejskiego przez powstanie z miejsc i chwilę milczenia.

P. radny Bacik stawia nagły wniosek poparty przez sześciu radnych w sprawie opracowania wniosku do R. M. dot. orzeczenia biegłego radcy p. Słowińskiego w przedmiocie wykonania kanalizacji i budowy oczyszczalni w czerwcu 1932 r. Nagłosem wniosku uchwalono jednogłośnie i postanowiono, że poleca się komisjom personalnej i gospodarczej przedłożyć wspólny wniosek na następnej posiedzeniu, poczem przystąpiono do pierwszego punktu obrad.

1. Rada Miejska jednogłośnie uchwaliła zmienić nazwę placu Nowy Rynek na plac „Żwirki i Wigury” ku uczczeniu zmarłych.
 2. Rada Miejska większością głosów uchwala nadać nowo wybudowanej szkole powszechnej przy ul. Parkowej nazwę „Katolicka Szkoła Powszechna im. Królowej Jadwigi”.
 3. Protokoły z rewizji Główniej Kasy Miejskiej przyjęto do zatwierdzającej wiadomości.
 4. Uchwalono wybór jednego członka komisji rewizyjnej Miejskiej Komunalnej Kasy Oszczędności, odroczyć.
 6. Większością głosów uchwalono sprzedać działki gruntowe o powierzchni około 920 m² przy szosie Starotarnowickiej st. sekr. Bacikowi Karolowi po cenie 1 zł. za m².
 7. Większością głosów uchwalono przyłączenie się do uchwały Magistratu z dnia 29 września br.
 8. Większością głosów uchwalono pobierać w gminie miejskiej Tarnowskie Góry dodatki komunalne do państw. podatku dochodowego na rok 1933 stawki uchwalono uchwałą Magistratu z dnia 6. października 1932 r.
 9. Przed przystąpieniem do powzięcia uchwały na wniosek radnego p. Bacika zarządził p. przewodniczący przerwę 5-ciu minutową po upływie której wybrano do Komisji Szacunkowej dla spraw podatku dochod. na okres 1933/35 pp. Goryczki Józefa, Thomali Filipa, Stawinogi Ottonia, jako członków, zaś pp. Hankego Jerzego, Michatza Franciszka i Nowaka Jana jako ich zastępców.
 10. Przed powzięciem uchwały Magistrat wycofa wniosek w tej sprawie.
- Na tem posiedzenie zakończono.

Grzmoty i błyskawice w październiku.

Nad miastem naszym przeciągnęła dnia 12 bm. o godz. 9,30 wiecz. olbrzymia burza połączona z błyskawicami i ulewą. Na szczęście jednak nie wyrządziła żadnej szkody. Z całego kraju notują o podobnej burzy.

Zarząd Koła Akademik. Tarnogórzan

uprasza wszystkich członków o wzięcie udziału w uroczystości 10-cio lecia tut. Gimnazjum Męskiego w niedzielę dnia 16. bm. o godz. 9-tej rano w auli Gimnazjum. Z uwagi na to, że rok akademicki już się rozpoczął i większość członków wyjechała, obecność wszystkich członków miejscowych jest konieczna.

Walne zebranie

Stowarzyszenia Czel. Katol. w m. odbędzie się w niedzielę, dnia 16 X. br. o godz. 19-tej na sali p. Rutkowskiego w/m. — w razie nieprzybycia przepisowej ilości członków odbędzie się zebranie 30 minut później, bez względu na ilość obecnych, tego samego dnia rano o godz. 8,30 zostanie odprawione nabożeństwo w kościele parafialnym, na intencję Stow. z generalną Komunią świętą. Uprasza się wszystkich członków o gremjalne wzięcie udziału tak w rannym nabożeństwie, jak i w walnym zebraniu. Sympatycy i goście mile widziani.

Piękna uroczystość.

Mury tut. Gimnazjum zwykle szare i poważne przybiorą uroczystą szatę w niedzielę dnia 16 bm. W dniu tym bowiem mija lat 10 od przejścia zakładu naukowego z rąk niemieckich. Przejęcia gimnazjum dokonał ówczesny dyrektor ks. Siara.

Z licznych stron wpłynęły z okazji tej pięknej uroczystości serdeczne życzenia, do których i nasza Redakcja się przyłącza.

Zebranie

Stowarzyszenia Polskich Samodzielnych Kupców w Tarn. Górach.

Ostatni artykuł w Nowinach wykazujący groźny stan kupiectwa w naszym mieście przemówił do serc kupców, którzy licznie zebrał się w czwartek wieczorem pod „Ulem”, aby wspólnie omówić pilne sprawy dot. handlu miejscowego. P. prezes Witt zagał zebranie i przystąpił do wyboru prezydium, w skład którego weszli: jako prezes dyrektor Banku Ludowego p. Rowiński, i sekretarz p. redaktor Gruszką.

Przystąpiono również do wyboru zarządu. Proponowany wybór zarządu w dotychczasowym składzie nie przeszedł dzięki wywodom p. Gruszki, który przedstawił niedołężne sprawowanie swego urzędu przez stary

Przeniesienie Ks. O. Rocza stało się faktem.

Cała ludność tutejsza protestuje przeciw temu jaknajenergiczniej.

Już w numerze 71 naszej gazety z 4 września br. podaliśmy do publicznej wiadomości o krążących pogłoskach, że ks. O. Rocza ma opuścić tut. klasztor Kamilianów. Obecnie dowiadujemy się, że pogłoski te niestety są prawdą. Musimy w sprawie tej zabrać głos ze względu, że osoba ks. O. Rocza jest powszechnie znana i dotychczas kapłan ten cieszy się zasłużoną sympatią u wszystkich katolików-Polaków w Tarnowskich Górach i okolicy. Skromny i sympatyczny zjednał sobie prawdziwą wielką miłość, szacunek i uznanie, nie więc dziwnego, że wiadomość ta poruszyła wszystkich i słyhać głosy protestu, dlaczego właśnie mamy utracić tak szlachetnego kapłana o dobrym i wzniosłym sercu, porwijącego kaznodzieję, który potrafił swymi kazaniami wzruszyć najzatarwardzalszą duszę.

Oczywiście powód opuszczenia tut. klasztoru przez O. Rocza jest dotychczas okryty głęboką tajemnicą. Przy-

szedł i dlatego też nowy zarząd został wybrany następująco: jako prezes dyrektor p. Rowiński, wiceprezes p. Witt, sekretarz p. Ważgowski, zastępca sekret. p. Stawinoga, skarbnik p. Szulgit. Ławnicy pp. redaktor Gruszką i Goryczka, delegaci Szulgit, Rowiński i Ważgowski. Do komisji rewizyjnej zaś wybrano p. Klimka i Piontka. Na zakończenie p. Szulgit w pięknych słowach podziękował redakcji Nowin za artykuły, które niewątpliwie przyczyniły się do ożywienia tętna kupieckiego w naszym mieście w imieniu kupców, którzy jednogłośnie pochwalają akcję prasową, mającą na celu pomoc dla upadającego kupiectwa.

Od Redakcji: Obowiązkiem każdego dobrego obywatela jest dbać o rozwój i piękno swego miasta. W chwili natomiast, gdy warsztaty pracy zamykają swe oddrzwia, gdy kupcy spuszcza żaluzje w swych sklepach, by je więcej nie otworzyć, jest obowiązkiem wszystkich wszcząć akcję, któraby nie pozwoliła na upadek rzemiosła i handlu, a temsamem nie pozwoliła na upadek miasta! **Piękny ruch samoobrony kupców polskich spotkał się z uznaniem nie tylko kupiectwa, ale całego społeczeństwa, które niewątpliwie ruch ten jaknajenergiczniej poprze.**

puszczalnie jednak zachodzą tutaj intrygi polityczne ze strony Niemców, którym O. Rocza stoi na przeszkodzie. Przez swoje bowiem piękne kazania ścigał do kościoła OO. Kamilianów wszystkich wiernych katolików-Polaków, możliwie, że Niemcom nie było to na rękę. Jeżeli osoba przew. ks. O. Rocza zostanie stamtąd usunięta — czy mamy tę pewność, że na Jego miejsce przyjdzie ktoś, który będzie chciał mówić z ambony po polsku?

Zwracamy się przeto do Przew. ks. Biskupa Adamskiego, aby raczył przyjąć do Śląskiej diecezji tak zacnego kapłana i słynnego kaznodzieję, a my w imieniu wszystkich mieszkańców z Tarnowskich Gór życzymy sobie, aby ks. O. Rocza został nadal z nami i w ciężkich tych czasach pocieszał nas swoimi złotymi kazaniami. Jesteśmy przekonani, że naszej prośbie Przew. Ks. Biskup Adamski zadość uczyni i nie pozwoli, aby O. Rocza miał opuścić nasze miasto i granice polski i czekamy z niecierpliwością decyzji w tej sprawie.

Targ czwartkowy

w Tarn. Górach

był bardzo słaby. Zwieziono bardzo dużo towaru, a specjalnie owoców, jednakowoż popyt był mały. Ceny pozostały niezmiennione, w szczególności bardzo przystępna cena była na gęsi.

Przeraźliwe krzyki

na Rynku

W redakcji naszej zgłosiło się kilka gospodyń z prośbą o umieszczenie następującej notatki:

Na Rynku tut. przeważnie na kartoflanym podczas targu w zbyt krzykliwy sposób reklamują sprzedawcy swój towar tak dalece, że zagłuszają kompletnie wszystko. Reklama w dzisiejszych czasach jest naturalnie bardzo pożądana, jednakowoż w metodzie bardziejżej możliwej a nie w takiej, któraby zamieniała rynek w jedno krzykliwe kotłowisko upodabniając go do jakiejś wioski murzyńskiej. Na prośbę gospodyń zwracamy się do Policji miejskiej, by zarządziła coś w tym wypadku.

Kradną co mogą.

W Łazarówce w kopalni piasku p. Blumenreicha Hermanna skradł nieznaną sprawca ze szopy różne przedmioty, jak żelazne sztaby od sit, koło do tacek itp. Szkoda wprowadzone jest nieznaczna, jednak policja energicznie poszukuje złodzieja.

Porządek nabożeństw kościelnych.

w kościele parafialnym w Tarn. Górach

od 17 do 23 października 1932 r.
Paniedzialek, 17 paźdz.: 6,15 Msza św. int. wolna. — 7,15 Na cześć Matki Boskiej Różańcowej z róży 30 (Beinbrechtowa).

Wtorek, 18. paźdz.: 6,15 Msza św. int. wolna. — 7,15 Do Matki Boskiej Różańcowej w int. rodziny Goryczków.

Środa, 19 paźdz.: 6,15 Msza św. int. wolna. — 7,15 Za + z Matek Chrześcijańskich (niem).

ZGŁOSZENIA z Urzędu stanu cywilnego od 7 do 13 paźdz. 1932 r.

Urodz. syn: zwrotniczy kolejowy I. klasy Jan Dawid, — kolejący pomocnik maszynisty Emanuel Balczarek, — pracownik Bartłomiej Łagodziński.

Urodz. córka: pracownik Sylwester Bulla, — górnik Józef Nowak, — górnik Herman Matlejczyk, — szofer Jan Machura.

Śluby: pomocnik gastronomiczny Franciszek Sobek - Emalja, Monika Ślimokówna, — starszy asystent biurowy Ryszard Gryśka - Marja Neumanówna, podoficer zawodowy 11 pułku piechoty Karol, Walter Rother - Małgorzata, Klara, Joanna Jagielska, — pracownik Sylwester, Wiktor Grabowski - Anastazja Rychełówna.

Zgony: dziecko Henryk Dawid (1 dzień), — emerytowany urzędnik prywatny Walenty Kluge (77 lat i 8 mies.) — dziecko Gerard Paniczek (1 rok i 4 mies.)

Pamiętaj

że dziś Akademja okolicznościowa

z racji propagandy Tygodnia zaga

dzień polsko-niemieckich o

godz. 19,15 potem

zabawa T. C. L.

w sali Hotelu pod Lipami.

Związek Hallerczyków

urządza zjazd kwartalny Delegatów Placówek Związku Hallerczyków Chorągwi Śląskiej w niedzielę 16 bm. w Hotelu pod Lipami. Początek zjazdu o godz. 7 rano. Istnieje nadzieja, że zjazd ten zaszczyca swą obecnością wszyscy bez wyjątku członkowie Związku Hallerczyków. Porządek obrad zapodany będzie na samym zebraniu. Omawiane będą bardzo ważne sprawy, wobec czego jest pożądanem, aby nikogo kto jest Hallerczykiem na owym zjeździe nie zabrakło.

LASOWICE.

W niedzielę dnia 16 bm. o godz. 8,20 zbierają się przed lokalem p. Gólczynej w miejscu członkowie K. S. „Iskra”, skąd o godz. 8,30 nastąpi wycieczka na istny sportowy w Tarn. Górach, urządzony przez P. Z. P. i G. R.

Z Powiatu Tarn. Gór

ŚWIERKLANIEC.

We środę 12 bm. o godz. 14,30 przejechana została przez autobus krowa własnością gospodarza Nierody Jana. Jak stwierdzono, autobus jechał przepisowo, a winę ponosi młody chłopiec pedzający krowę, który nie reagował na sygnały autobusu.

Z NAKŁA ŚL.

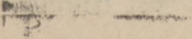
Zebranie Z. O. K. Z.

Dnia 9 bm. odbyło się w szkole zebranie miesięczne Koła Z. O. K. Z., w którym również brali udział wszyscy prezesi miejscowych towarzystw. Zebranie to przywitał i zagał p. kierownik szkoły Gładysz. Sekretarz koła p. nauczyciel Franek odczytał protokół z ostatniego zebrania. Z kolei prezes Koła przedstawił zebranym sprawę dziesięcioletniej rocznicy Z.O.K.Z. oraz Tygodnia poświęconego propagandzie zagadnień polsko-niemieckich. Postanowiono urządzić w dniu 16-go bm. w sali p. Stanowskiego uroczystą akademję celem uczczenia dziesięciolecia Z. O. K. Z. Współudział w programie przyrzekła miejscowa szkoła Tow. Mandolinistów i koło Śpiewackie. Akcję zbiorczą poruczone na czełnikowi gminy p. Bujoczkowi i p. Robertowi Kołodziejowi. Po akademji odbędzie się zabawa taneczna.

Z kolei skarbnik p. Jany podał przyjęcie rezolucji, która przyjęto jednogłośnie. Rezolucja brzmi:

1. Zebrani protestują jaknajenergiczniej przeciw propagandzie zagranicznej prasy niemieckiej, dążącej do uniemożliwienia bytu polskiego gimnazjum w Bytomiu;
 2. zebrani apelują do władz polskich, ażeby nie dopuściły do otwarcia nowego gimnazjum niemieckiego w Królewskiej Hucie tak długo, aż gimnazjum polskie w Bytomiu uzyska prawa publiczności i otwarcia;
 3. zebrani wzywają ponownie miejscowe i pozamiejscowe obywatelstwo do bojkotu prasy niemieckiej oraz wszystkich zdrowo myślących rodaków do wstępowania w szeregi Z. O. K. Z. organizacji która ma poważne cele i zadania na Kresach. Zachęta do współpracy i do jaknajenergiczniejszego wzięcia udziału w Akademji i akcji zbiorczej całego społeczeństwa;
 4. Zebrani apelują do władz polskich, aby byłych żołnierzy, którzy odśłużyli swoją służbę wojskową przyjęto do pracy swojej.
- Na tem zamknięto zebranie.

Sąd konkursowy Kółka Rolniczego przy miejscowym S. M. P. stwierdził ostateczne wyniki konkursu w uprawie kukurydzy jak następuje: Pierwsze miejsce zajął przodownik Przysp. Rolniczego drh. F. Pietryga z 47 punktami; drugie miejsce: drh. J. Kandziara z 46 punkt.; trzecie: drh. P. Pasoń z 44 punkt.; czwarte: drh. W. Kowalik z 44 punkt.; piąte: drh. J. Żyłka z 43 punkt. Wyniki są na ogół dobre. Konkursowicze biorą z swemi planami udział w wystawie powiatowej w Tarn. Górach, która odbędzie się w dniu 16 bm. W miejscowym S. M. P. jest planowany pokaz konkursowy na dzień 13 listopada b. r. Konkursowiczom udzielał fachowej pomocy jako ilustrator p. Dyr. Szkoły Roln. Zając z Tarn. Gór. za co komitet konkursowy w własnym imieniu oraz w imieniu konkursowiczów składa wyżej wymienionemu tą drogą szczerze podziękowanie. Opiekę nad konkursem okazali prezes S. M. P. p. nauczyciel Reginek oraz przodownik Przysp. Roln. p. Pietryga.



Targi w gminie Świerklaniec.
Począwszy od 15 października br. dzień targowy zmieniony został na stałe z środy na piątek w każdym tygodniu. Jeżeli na dzień ten przypada święto, wtedy targ przekłada się automatycznie na dzień poprzedni.

Z Radzionkowa

Miesięczne Zebranie Polskiego Stronnictwa Chrześcijańskiej Demokracji Koło Radzionków odbędzie się w niedzielę dnia 16 bm. o godz. 18-tej w lokalu pp. Letochów (restauracja), na które członków i sympatyków zaprasza się.

Chór męski „Harfa“ Radzionków, występuje z śpiewem podczas mszy św. (w intencji Tow. Śpiewu „Lutnia“ Bobrowniki — Rudne Piekary) w niedzielę dnia 16 bm. o godz. 10-tej w kościele w Bobrownikach. Zbiórka członków na rogu ulicy Tarnogórskiej, komplet członków pożądanym. Wymarsz punktualnie o godz. 9 bez względu na stan pogody.

Rocznica Stow. Meżów Katolickich w Rojcy.

W niedzielę, dnia 9 bm. odbyło się na sali p. Pionka w Rojcy uroczyste obchodzenie rocznicy założenia na wzór w innych miejscowościach Stow. Meżów Katolickich przez Przew. ks. proboszcza dr. Knosala, którą to uroczystość zaszczytli swoją obecnością sam Przewiel. ks. założyciel i p. dyrektor Letocha z ramienia Tow. Posiedzieli Domów Grunt. i Obywateli z Radzionkowa. W odświętnie ustrojonej a przepelnionej członkami sali, gdzie było również kilku gości zaproszonych z Radzionkowa, około godz. 5-tej prezes p. Rosenberger powitał dostojnych gości i zebranych staroślaszkim pozdrowieniem: „Niech będzie pochwalony J. Chr.“, poczem podał porządek dzienny, składający się z 4 punktów. Referując do 1-go punktu, podziękował w imieniu członków Przew. ks. proboszczowi za jego zabiegi około założenia i rozkwitu Stowarzyszenia, na którego miesięcznych zebraniach zawsze był obecny oraz członkom za udział w nabożeństwie kościelnym i w Komunii św. Nadmienając, iż w roku istnienia Stowarzyszenia miało 2 osobne nabożeństwa, a 2 wspólnie z innymi towarzyszami, wskazał następnie na bukiety żniwne na stole, że rocznicę obchodzono równocześnie jako podziękę Panu Bogu za żniwa. Propozycję podzięków Bogu za nie odśpiewaniem pieśni „Ciebie Boże wielbimy“, zebrani pochopnie podjęli i hucznymi głosy zabrzmiała pieśń dziękczynna, poczem p. dyrektor Letocha podziękował w imieniu Tow. Pos. Dom., Grunt. i Obywateli za przywitanie, życząc pomyślności. Po przeczytaniu następnie protokołu z ostatniego posiedzenia przez sekret. p. Klimczoka, zabrał głos do dłuższego referatu Przew. ks. pro-

boszcz dr. Knosala przedstawiając na przykładach księży i laików z czasów walki kulturalnej znaczenie w czasach niespokojnych i przełomowych, jakie i obecnie przeżywamy, cywilną odwagę i przywiązanie do wiary towarzysztw wyznaniowych. (Referat ten będziemy starać się według możliwości streścić w przyszłych numerach naszej gazety. — Dop. Red.) Za piękny i budujący wykład podziękował w imieniu wszystkich p. prezes Rosenberger, poczem p. Szczep. Pietryga dodał kilka stosownych zdań w związku z wysłuchanym referatem. Po wspólnej następnie milej pogawędce w gronie, przy dźwiękach koncertu, uroczystość zakończono oficjalnie, zaś członkowie po opuszczeniu sali przez Przew. ks. duszpasterza i dyr. p. Letochy długo jeszcze razem posiedzieli i się pobawili, a obchodzenia tej pierwszej rocznicy Stowarzyszenia na pewno wszystkim nigdy z pamięci nie wyjdzie.

NADESŁANE.

Zapytanie pod adresem odnośnych władz.
Dnia 8 czerwca 1931 r. podałem w tutejszym biurze policyjnym do protokołu skargę przeciwko urzędnikowi komunalnemu p. W. o niesłychalny wybryk, którego dopuścił się on był w nocy poprzedniej w domostwie mojem. W sprawie tej wysłane zostało również zażalenie do p. naczelnika Okręgowego z prośbą o pociągnięcie owego urzędnika do odpowiedzialności z urzędu pod pewnym warunkiem. Ponieważ po tak długim upływie czasu nic mi nie wiadomo, iżby ów wybryk cytownego urzędnika został ukarany, bądź to sądownie, bądź w drodze dyscyplinarnej — przeto zapytuję się odnośnie władze publicznie, co uczyniono w tej sprawie i czy podano skargę do sądu? Na wypadek pozostania bez odpowiedzi trzymam się warunku podanego pod koniec pisma do p. Naczelnika Okręgowego i opublikuję to pismo w gazecie, aby ogół się dowiedział, jakiego to rodzaju wybryki podwładnych sobie p. Naczelnik Okręgowy toleruje.
(—) K. M., mistrz prażacki.

SZARLEJ.
Z mocą od 1 października b. r. Zarząd Spółki Brakiej uskutecznił następującą reorganizację obwodów kopalni Szarlej Białej:
1. do obwodu I. (kom. starszy bracki Szydło) przydzielono członków zatrudnionych pod ziemią oraz pensjonistów zamieszkałych w miejscowościach: Wielka Dąbrówka, Bobrowniki i Dobieszowice (pow. Będzin),
2. do obwodu II. (st. br. Bładacz) przydzielono: członków, zatrudnionych na powierzchni, oraz pensjonistów, zamieszkałych w miejscowościach Brzeziny. Kopalnia Szarlej Białej, Grodków, Psary, Rogoźniki, Strzyżowice, Wojkowice, Komorne i Zychcice (pow. Będzin).
W wszystkich sprawach brackich winni członkowie oraz pensjoniści zwracać się do właściwych starszych brackich.

LUBLINEC.
W mieście naszym dzięki staraniom urzędników i pracowników tutaj zakładu leczniczego powstała polska szkołka dla dzieci tychże, która w najkrótszym czasie będzie uruchomiona.

MŁODA PANIENKA z znajomością szycia władająca językiem niemieckim i polskim, poszukuje posady do dzieci. Łaskawe oferty uprasza się składać w Red. Nowin.
DUBELTÓWKA nowa (Sauer & Sohn) kal. 16 z czełkami tanio do sprzedania. — Zapytać się w Redakcji

Zostatniej chwili

Smutne życie bezrobotnych.
Komitet Bezrobotnych w Tarnowskich Górach zgłosił się w naszej Redakcji ze skargą, że śledzie, które zostały bezrobotnym rozdane spowodowały liczne zachorowania po spożyciu, pomimo, że były przyprawiane octem i pieczone. Część śledzi wogóle nie była zdatna do użycia tak dalece, że musiano ją zniszczyć. W czasach, kiedy epidemia tyfusu szerzy się w okolicy. Magistrat sam przecież musi dbać o swoich mieszkańców, bo czyż zjedzenie takiego zgnitego, śledzia nie może spowodować tyfusu?

Kandydaci do Komisji Szacunkowej.
Wydział Powiatowy proponuje następujących kandydatów do Komisji Szacunkowej dla podatku dochodowego przy tut. Urzędzie Skarbowym: pp. Kaźmierka Józefa z Bobrownik, Kausa Zygryda z Radzionkowa, oraz Łysika Antoniego z Rybnej. Na zastępców: pp. Niechwiejczyka Jana, Hajdę Wawrzyńca i Fronczka Jana.

BORUSZOWIEC.
Podajemy naszym Czytelnikom z Rybnej i okolicy do łaskawej wiadomości, iż kolporter nasz p. Jan Góry zamieszkały dotąd w Boruszowcu przeniósł swoje miejsce zamieszkania do Rybnej. Nazwany będzie nadal dostarczał Czytelnikom z Boruszowca gazetę.

PANIENKA umiejąca pisać biegle na maszynie może się zgłosić. — Wiadomość w Nowinach.

SPORT.
O mistrzostwo klasy „A“.
TABELA (bez gwarancji).

	pkt.	st. br.
1. I. K. S. Tarn. Góry	8:0	18:7
2. Zgoda Bielszowice	8:2	15:8
3. Kresy Król. Huta	6:4	17:10
4. Pogoń Nowy Bytom	6:4	10:9
5. Silesia Łagiewniki	5:5	6:8
6. Haller W. Hajduki	4:4	12:5
7. Jedność Michałkow.	4:4	11:10
8. Slavia Ruda	3:5	15:12
9. Odra Szarlej	2:6	7:14
10. Wawel Nowa Wieś	0:2	2:5
11. W. K. S. Tarn. Góry	0:10	8:33

FIBA
B-Liga.
W niedzielę, 16 października wyjeżdża nasza drużyna K. S. Śląsk do Strzybnicy, gdzie rozegrany będzie mecz przeciw K. S. „Unja“ o mistrzostwo B-Ligi.
Poprzednio rozegrają mecze drużyny młodzieżowe.

Zapraszamy na festyn sportowy, który odbędzie się w niedzielę dnia 16 bm. Początek już o godz. 10 na boisku Wojsk. K. S. (przy koszarach 11 p. p.) w Tarnowskich Górach z udziałem przeszło 200 zawodników. Rozegane zostaną pomiędzy 14 drużynami palantowemi zawody o mistrzostwo powiatu. Oprócz tego występują drużyny pięściówki, koszykówki i siatkówki. Odbędą się także zawody lekkoatlet. jak bieg sztafetowy, rzut kulą, skok w dal i bieg na 100 mtr. O godz. 17-tej wręczanie nagród. O liczny udział w festynie prosi **Polski Związek Palanta i Gier Ruchowych.**

W niedzielę, dnia 16-go bm. na boisku I. K. S. w Tarn. Górach odbędzie się decydujący mecz o prowadzenie w tabeli klasy „A“ między I. K. S. Tarn. Góry — Zgoda Bielszowice. — Początek o godz. 15-tej.
Przedtem:
K. S. Świerklaniec rez. — I. K. S. rez.
K. S. Świerklaniec młodz. — I. K. S. młodz.

Młody przyjaciel zwierząt

Kara Boża.
Zawitał piękny szafirowo-złoty poranek letni.
Promyk słońca zajrzał do izby i obudził rozciągniętego na łóżku Felka. Ten, pomimo, że już dobrze się wyśpał, nie myślał o wstawaniu.
— Wstawajże nycusie — zawołała od progu idąca już do roboty matka — a pamiętaj nabierać mi jagód w lesie.
Kiedy z kromką chleba wybiegł Felek po chwili na świat boży, stanął olśniony...
Cudowny był dzionek. Najmniejsza chmurka nie miała błękitu niebios, słońko grzało przyjemnie, powietrze przepełnione było wonią kwiatów, na trawie mieniły się tęcze kropelki rosy, a na pobliskim świerku śpiewała ptaszyna.
Felek nie wiedział, jak się ów śpiewak leśny nazywa, ale śpiew się ogromnie chłopcu podobał.
— Muszę go złapać, muszę! — postanowił. Wprawdzie w szkole nauczyciel pouczał, że ptaków nie godzi się łapać, że są bardzo pożyteczne, tępią robactwo na drzewach owocowych i wogóle — wstydem jest dla człowieka znęcanie się nad zwierzętami. Ale teraz — wakacje, szkoła zamknięta, a nauczyciel wyjechał. Jagody, które mu matka kazała zbierać, nie uciekną, bo to nie ptactwo. I chłopak, pochłonięty złą myślą, przypadł do świerka.
Ptaszek zaświergotał krótko, donośnie i jak gdyby przeczuwając zasadzkę, odrzucił z drzewa. Mały prześladowca począł go ścigać zawzięcie, nie bacząc, iż rozdziera odzież o krzaki przydrożne. Niekiedy na kilka chwil ptaszek odpoczywał, a czując się przez pewien czas przed pogonią bezpiecznym, rozpoczynał przerwana piosenkę. Na widok zbliżającego się jednak Felka ulatywał znów dalej.
Ani się spostrzegł Felek, kiedy zaczętniały przed nim krzyże podmiejskiego cmentarza. Zmęczony ptak usiadł na najbliższym nagrobku w pewności, że niegodziwy chłopiec zaprzestanie wreszcie swego pościgu. Felek tymczasem wlaził na zielony mchem porośnięty mur, który otaczał zacisze umarłych, a ciemne oczy jego zabłyśły mu nagle dziką radością. Wśród gęstych, rozłożystych gałęzi stojącej przy murze lipy dojrzał chłopak gniazdko pełne szarych piskląt!
— Zabiore, wszystkie zabiore! — szepnął ucieszony. Może potem i matka wpadnie sama mi w ręce. Podkaramię ptaszki a potem sprzedam je w mieście.
Wtem sumienie przypomniało mu słowa nauczyciela:
— Nie wybierajcie gniazd ptakom!
— Eh, co tam! nauczyciel daleko — uspokajał się Felek i począł się drapać na drzewo.
W świergocie zaleknionego ptaszka też drgało wyraźne błaganie:
— Zostaw, chłopcze, w spokoju mój leśnictwa moje!
Ale Felek tylko roześmiał się szorstko, wdrapując się wyżej, z gałęzi na gałąź.
Ptaszyna ćwierkała coraz lekliwiej, coraz żałośniej. Niewzruszony tem Felek był już na najwyższej gałęzi. Wtem drzewo zatrzeszczało pod nim złowrogo. Chłopak uczuł, że traci równowagę. Zdażywszy jeszcze nerwowo uchwycić upragnioną zdobycz — chłopiec runął na ziemię. Głęboką ciszę cmentarza zamąciły jego jęki. I nie myślał już więcej o wybieraniu gniazd ptakom; rozbita głowa i złamana ręka zbyt dotkliwie go bolały.
Nadeszli wkrótce ludzie i, litując się, nachylił się nad chłopakiem.
Ale liitość ich oziębla, kiedy przy Felku ujrzeli gniazdko pełne nieżywych ptaszek.
— To kara Boża! — wyrzekli. Potem zanieśli go do domu.
Długie tygodnie minęły, zanim Felek znowu powrócił do zdrowia.
Ale matce swej przyrzekł, że już nigdy ptaszkom gniazd wybierać nie będzie.
I dotrzymał swego przyrzeczenia.

Bezrob. światowe wzrasta.

Międzynarodowe Biuro Pracy w Genewie ogłosiło onegdaj dane statystyczne, dotyczące liczby bezrobotnych w III-cim kwartale br. Jak z tych danych wynika liczba bezrobotnych w niektórych krajach, jak np.: Anglia i Danja wzrosła nawet w porównaniu z II kwartałem br. Ponieważ jednak normalnie III-ci kwartał roku jest okresem największego zatrudnienia, właściwe porównanie uzyskamy dopiero z zestawienia cyfr bezrobocia w III-cim kwartale br. i III-cim kwartale ub. r.

W poszczególnych krajach ilość bezrobotnych w końcu września br. przedstawia się w sposób następujący (w nawiasach cyfry z końca września ub. r.):

W Niemczech 5.261,000 (196,000), w Austrii 269,000 (196,000), w Wielkiej Brytanii 2.947 tys. (2.813,000), w Belgii 341,000 (167,000. — Cyfry te dotyczą końca czerwca obu lat. — W Danii 111,000 (37,000), w Holandii 161.000 (70,000), w Szwajcarii 87,000 (47,000). Cyfry dotyczą końca czerwca obu lat. W Czechosłowacji 450,000 (215,000). Cyfry dotyczą końca sierpnia obu lat. W Szwecji 76,000 (46,000), w Gdańsku 29,00 (33,000), we Francji 298.000 (55,000), we Włoszech 964,000 (663 tys.) w Japonii 483,000 (401,000), w Jugosławii 10.000 (7.000).

Oczywiście zaznaczyć należy, że nie można porównywać cyfr bezrobocia dla poszczególnych krajów, gdyż są one oparte na najrozmaitszych podstawach i niejednokrotnie obejmują tylko nieznaczny ułamek ogólnej liczby bezrobotnych.

Pewną wartość porównawczą mają jedynie zestawienia liczby bezrobotnych w końcu września br. i przed rokiem. Niestety wskazują one, że ilość bezrobotnych wzrasta w zaskakującym tempie. Wprawdzie, jak to już zaznaczyliśmy, w zestawieniu z II-gim kwartałem br. liczba bezrobotnych lekko spadła, jest to jednak objaw czysto sezonowy.

Nadchodząca zima zaznaczy się dalszym wzrostem bezrobocia, jeżeli nie nastąpi zasadniczy przełom w koniunkturach światowych, na co narazie się nie zanosi.

Warto jeszcze dodać, że w Stanach Zjednoczonych Ameryki, według cyfr nieoficjalnych ogłaszanych przez związki zawodowe, liczba bezrobotnych wynosi 34 proc. ogółu zatrudnionych w końcu września, w zestawieniu z 26 procentami w analogicznym okresie ub. roku.

Nasza statystyka wykazuje, że w końcu sierpnia mieliśmy 218,000 bezrobotnych wobec 255,000, w tym samym czasie ub. roku wiemy co o tem sądzić.

Idealne dziecko czyli odpowiedź na 1911 pytań.

Według najświeższych teorii pedagogicznych, które przyjęły się w Ameryce, osobistość człowieka kształtuje się w swoich zasadniczych liniach już w pierwszych latach życia. Według tych teorii można nawet przewidzieć, jakie będą rysy człowieka, sądząc po jego pierwszych i odruchowych manifestacjach.

Wychodząc z tych założeń, i na podstawie obserwacji, Teachers College w Columbia University, pracujące od lat nad usystematyzowaniem wychowania dzieci — zebrali elementarzą nawyków dzieci od lat dwóch do pięciu. Elementarz ten, opatrzonego tablicami, pozwala mierzyć w każdym dziecku inteligencję, indywidualność, usposobienie, a nawet możliwość i stopień prawomysłowości obywatelskiej.

Na piętnastu bitych stronicach zebrano dokładnie 1911 pytań, z których 207 odnosi się do zdolności emocjonalnych, 525 do zdolności myślowych, 864 do aparatu fizycznego, a 315 do instynktu moralno-społecznego dzieci.

Pocztowe „paczki żywnościowe” w praktyce.

W miesiącach letnich zostały wprowadzone przez władze pocztowe w życie gospodarcze kraju, t. zw. „paczki żywnościowe”. Ta inowacja okazała się, jak dotychczas w swoich skutkach, bardzo dobra, bo zbliża konsumenta bezpośrednio do producenta. Temsamem wpływa choć w drobnej części na obniżenie cen różnych artykułów codziennego użytku.

Ruch ten początkowo słaby, rozwija się stale i to w dość znacznym stopniu — i jest nadzieja, że w niedługim czasie, rozwinię się do tego stopnia, iż wpłynie znacznie na zniwelowanie różnic cennikowych, jakie istnieją między poszczególnymi dzielnicami, a nawet powiatami, sąsiadującymi ze sobą. Specjalne znaczenie może mieć ten ruch dla zawodu, gospodnioszynkarskiego na Górnym Śląsku; — niemniej dla kupca i drobnego konsumenta. Przez zakupy robione wprost u producenta po niskich cenach, obniża się popyt na ten towar na rynku miejscowym, a temsamem zmusza się pośrednika do obniżenia cen. W ten sposób rozpiętość tychże między poszczególnymi dzielnicami, która dzisiaj dochodzi jeszcze do 50% i więcej, spadnie do minimum — w dalszej konsekwencji, ceny znajdą się na poziomie znacznie zbliżonym do faktycznej zdolności nabywczej ludności.

Cała akcja „paczkowa” przedstawia się w praktyce następująco:

Na mocy rozporządzenia Min. Pocht i Tel., producent oferuje swój towar przy pomocy telegramów żywnościowych, które dany urząd pocztowy jest obowiązany podać do publicznej wiadomości w swoim rejonie.

Konsument, wykorzystując tą ofertę jako korzystniejszą od miejscowych pośredników czy kupców zamawia pisemnie czy też takim samym telegramem żywnościowym, towar wprost u źródła. W ciągu jednego czy też dwu dni a niejednokrotnie może i w ciągu kilku godzin jest już w posiadaniu towaru, który poczta doręcza mu wprost do domu.

Towar świeży, doborowy i tani — musi się więc przyczynić do obniżenia ogólnego poziomu cen.

Aby jednak skutek był możliwie najlepszy, postaramy się wykazać i usunąć i niedokładności, jakie przy tem powstały i mają miejsce.

Uważamy, że najważniejsze z nich są:

1. Opóźnione doręczenie przesyłek.
2. Pobieranie dodatkowych opłat za tzw. doręczenie paczki.

Każda przesyłka winna być transportowana najszybszymi połączeniami kolejowo-pocztowymi. Po przyjeździe na miejsce, o ile przesyłkę opłacono expresse (kosztując dodatkowo 80 gr.), doręczają ją organa pocztowe w krótkim przeciągu czasu. Zwykła paczka natomiast leży nieraz na poczcie parę godzin, zanim ją doręczą na miejsce.

Kredyty

dla hurtowników i detalistów
tytoniowych.

Dotychczas hurtownicy wyrobów tytoniowych korzystali z kredytu, udzielanego im przez ministerstwo skarbu za pośrednictwem Izby skarbowej. W najbliższym czasie ukaże się rozporządzenie ministerstwa skarbu, przekazujące całą akcję kredytową na rzecz kupców tytoniowych dyrekcji monopolu tytoniowego. Dyrekcja monopolu tytoniowego postanowiła wprowadzić z dniem 1 listopada br. kredyt towarowy dla detalistów, zapożyczających się w towar w hurtowniach monopolu tytoniowego. Kredyt ten do wysokości 5 tys. zł. udzielany będzie wspomnianym detalistom bezprocentowo za odpowiednim zabezpieczeniem.

UDZIELAM LEKCJE STENOGRAFJI

według najnowszego i najłatwiejszego systemu w języku polskim i niemieckim. Kurs trwa jeden miesiąc. Wynagrodzenie za kurs 25,— zł. Bliższe informacje w administracji „Nowin”.

Rozumie się, że taka zwłoka może wpłynąć ujemnie na jakość towaru. Znamy wypadki, gdzie paczka przychodzi pociągiem pospiesznym od strony Krakowa do Katowic przed godz. 20-tą, a doręczona jest dopiero następnego rana około godziny 9-tej, pomimo, że była opłacona „express”. W tym wypadku powinny ją były organa pocztowe doręczyć jeszcze wieczorem tego samego dnia. A teraz: nadawca paczki żywnościowej opłaca pełną taryfę za przewóz i doręczenie jej na miejsce. Skądże więc odbiorca ma dopłacać jeszcze za każdorazowe doręczenie paczki po 40 gr.

Tu jest coś nie w porządku i na to zwracamy uwagę władz pocztowych. Kwota właściwie drobna, ale spada ona najwyraźniej i jedynie na odbiorcę — temsamem towar choć o parę groszy na kg. czy sztuce zaraz drożeje. Poza tem chodzi o zasadę — jak porto raz opłacone, nie powinno być żadnych dopłat dodatkowych.

Taka dopłata dodatkowa obniża wartość samego rozporządzenia „paczkowego” i dlatego też na ten fakt zwracamy uwagę.

Podobną rzecz zaobserwowaliśmy przy przesyłkach pieniężnych i innych. Nadawca opłaca pełne porto a odbiorca musi jeszcze do tego dopłacać zależnie od wysokości kwoty doręczanej. Znamy fakt, gdzie opłata za przesyłkę paczki (zawartość książki) kosztowała 40 gr., a za doręczenie jej musiano zapłacić również 40 gr. (a więc 100% dopłaty).

Ta kwestja doprowadza też niejednokrotnie do niepotrzebnych scysji pomiędzy doręczającymi przesyłkę a odbiorcą.

Uważamy, że przedewszystkiem w interesie poczty leży, aby ta kwestja została uregulowana w ten sposób, by nie pobierano żadnych dopłat za doręczenie. Opłata winna być pobierana tylko jeden raz i to albo od nadawcy albo od odbiorcy. Takie załatwienie spowoduje, że publiczność będzie darzyć organa pocztowe większym zaufaniem (nie będzie podejrzeń, że „Bogu ducha winien urzędnik pocztowy”, zarabia ten dodatek dla siebie) — i naprawdę uwierzy w sprawność naszej poczty.

Nakoniec jeszcze sprawa ogłaszania ofert telegraficznych. Uważamy, że oferty takie winny być wywieszane w urzędach pocztowych na najbardziej widocznym miejscu (o ile możliwości na osobnej tablicy), a nie jak to praktykuje się dotychczas, gdzie publiczność najczęściej tylko przypadkowo zauważy ogłoszoną ofertę. Samą tablicę by należało tak sporządzić, aby zwracała już z daleka uwagę na siebie.

Przy takim potraktowaniu tych spraw, wyniki będą napewno lepsze tak dla poczty jak i ludności interesowanej.

Nie będzie zniżki cen tytoniu.

W związku z ponawiającymi się pogłoskami o rzekomo planowanej dalszej zniżce cen wyrobów tytoniowych, jest agencja „Iskra” upoważniona przez czynniki miarodajne do kategorycznego stwierdzenia, że żadne dalsze zniżki nie są przewidziane.

Problem ceny węgla.

Przystępując do rozpatrzenia problemu ceny węgla, będącego zagadnieniem tak dzisiaj aktualnem, ustalamy szereg faktów:

1) Rynek krajowy jest stale główną podstawą zbytu węgla. Przyjmując ilość węgla wywiezionego zagranicę za 100, stwierdzamy, że ilość węgla sprzedanego na rynku krajowym wynosiła w pierwszych 7-miu miesiącach r. b. — 168. Nawet w najlepszym roku eksportowym, jakim, dzięki strajkowi angielskiemu, był r. 1926, stosunek zbytu zagranicą do zby-

tu w kraju był jak 100:124. Wynika z powyższej obserwacji nauka, że dla przemysłu węglowego rynek krajowy przedstawia teren znacznie ważniejszy, niż rynki zagraniczne i wymaga uprzywilejowanego traktowania.

Czy to się dzieje? Nie, gdyż: 2) W miarę, jak wywóz kalkulował się coraz mniej zyskownie, podwyższono cenę krajową. Cena krajowa wobec eksportowej (równej 100) wyniosła w r. 1926 — 99, za w r. b. wynosi 188. Innymi słowy: obecnie cena krajowa jest prawie dwukrotnie wyższa od eksportowej.

3) Wzrost ceny krajowej węgla pozostaje w odwrotnym stosunku do spadku innych cen. Wskaźnik cen węgla, kalkulowany na podstawie r. 1927 = 100, wynosił w sierpniu r. b. 121,2, zaś równocześnie wskaźnik cen hurtowych 60,2. Oznacza to, że rolnik, kalkulujący według dochodów swego gospodarstwa, płaci obecnie przeszło dwa razy więcej za węgiel, niż w r. 1927, zaś przemysłowiec o 74 procent więcej. Taki stan rzeczy musiał oczywiście, odbić się ujemnie na zbycie węgla w kraju. Tak też jest istotnie, mianowicie:

4) Na rynku krajowym sprzedano w r. 1929 — 27,1 miljn. tonn. W roku bieżącym spadek konsumpcji węgla jest b. gwałtowny. Prawdopodobnie zbyt krajowy wyniesie zaledwie 15 milionów tonn. Czy można dalszemu spadkowi przeciwdziałać? Oczywiście, że tak! — A w jaki sposób? — Przez obniżenie ceny. — Czy jest to gospodarczo możliwe? A jakże, albowiem:

5) Koszt robocizny, stanowiący b. poważny czynnik kalkulacji kosztów wydobycia węgla, obniżył się b. znacznie w ciągu ostatnich miesięcy. Fachowcy na podstawie urzędowych danych, obliczyli, że wprawdzie kopalnie otrzymują w r. b. za węgiel o 1 zł. mniej, niż w roku zeszłym, jednak na wydobyciu go oszczędzają 1 złotego i 4 grosze (na tonnę).

Przemysłowcy węglowi, broniąc swego stanowiska i przeciwstawiając się projektowi obniżki cen, zwykli wskazywać na konieczność amortyzowania poczynionych po wojnie inwestycji. Milczą jednak, gdy się wspomni o setkach milionów, zyskanych w okresie dobrej koniunktury, które powinny już były wystarczyć na opłacenie powojennych instalacji.

Tak więc, reasumując, wyrażamy pogląd, iż tak bardzo dla gospodarki narodowej potrzebna obniżka ceny węgla jest nie tylko możliwa, ale i w pełni uzasadniona.

Orzeczenie Najw. Tryb. Adm.

w sprawie kryzysu gospodarczego. Kilka miesięcy temu władze skarbowe wymierzyły fabryce brykietów węglowych w Katowicach podatek majątkowy w kwocie 121 tys. zł., oceniając wartość fabryki na 1.476.000 zł. Fabryka odwołała się w toku instancji o umorzenie połowy wymierzonego podatku, opierając się na art. 52 ustawy o podatku majątkowym, głoszącym, że w wypadku pożaru, powodzi, lub innych nadzwyczajnych wydarzeń, gdy majątek ulegnie zmniejszeniu przynajmniej o 20 proc., umorzenie takie jest dopuszczalne. — Skarżący jako nadzwyczajne wydarzenie wskazywali na rozpaczliwe warunki gospodarcze, które zmniejszyły wartość przedsiębiorstwa. Instancje skarbowe nie uwzględniły tego odwołania, a Najw. Trybunał Adm. odrzucił obecnie po kilkugodzinnej rozprawie skargę, motywując to tem, że wspomniany wyżej art. 52 przewiduje tylko wydarzenia żywiołowe, doraźnie wpływające na stan majątku, natomiast kryzys gospodarczy i zła koniunktura pozbawione są charakteru klęski doraźnej i wpływają tylko na zmniejszenie zyskowności przedsiębiorstwa.

Przez w porę poczynione zakupy jestem w stanie wszelkie damskie i męskie jako też wszelką inną manufakturę i modne towary, damską, męską i dziecienną konfekcję na jesień i nadchodzący sezon zimowy po cenach bardzo przystępnych sprzedać.

WIELKIE ZAPASY W FIRANKACH, DYWANACH, CHODNIKACH I TOWARACH TRYKOTOWYCH.

Odwiedzenie mojego bogato zaopatrzonego składu nie obowiązuje do kupna.

K. KACZMARCZYK.

Dom Towarów Manufakturowych i Modnych — Konfekcja damska i Męska.

Tarnowskie Góry,
ul. Krakowska 5. Telefon 1155.

Pierwszorzędny
ZAKŁAD KRAWIECKI
ceny umiarkowane
GORYCZKA, Tarn. Góry,
Krakowska 4.

MIESZKANIE
składające się z 2 pokoi i kuchni z wszelkimi potrzebnymi ubikacjami od 1. XI. br. do wynajęcia.
Zgłoszenia przyjmuje J. Szatan Radzionków, ul. ks. Damrota 33.



MIESZKANIE (2 małe pokoje)
na życzenie umebl. lub też
bez mebli dla kawalerów —
od zaraz do wynajęcia. Zgłoszenia w Red. „Nowin“.

Fa. BRACIA JOJKO, Tarn. Góry

MEBLE wszelkiego rodzaju

Piastowska 5.

sygialki kompl. dęb. lub orzechowe 180 cm. od 850 zł.
Jadalki kompl. dęb. 2 m. szer. od 900 zł
pokoje męskie dęb. od 700 zł
kuchnie kompl. 120 szer. od 190 zł.

i wszystkie inne gatunki mebli po znacznie niższych cenach,

DOBRE I TANIO
zakupisz wędliny, mięso, tłuszcze itp. w firmie
KAZIMIERZ BROSTOWSKI,
Tarnowskie Góry,
ul. Lubliniecka 6 — Telefon 1008.
Kolejowe przedsiębiorstwo dowozowe
Transport mebli
i wydzierżawienie powozów
SMIESZKOŁ FRANCISZEK,
Tarnowskie Góry,
Kaczyniec 2. Telefon 1023.

Hurtown. Detalicz.
TOWARY KOLONJALNE
Makę i krupy
dostarcza po cenach konkurencyjnych
Fa. W. BORZUCKI, Tarn. Góry,
(pod laubami).

HANDEL ŻELAZA I NARZĘDZI
Tarn. Góry, — ul. Zamkowa nr. 4.
dawniej A. BAUM
poleca po cenach umiarkowanych:
Żelaza — Blachy Stale — Wyroby żelazne, — Narzędzie — Maszyny — Armatury.
Wszelkie materje do budowy i kanalizacji.

KUŹNIA
miedzi i warsztat instalacyjny
F. KUHNERT, Tarn. Góry,
ul. Lubliniecka.

Tanie mydło toaletowe
farby — i artykuły kosmetyczne.
DROGERJA CENTRALNA
Tarnowskie Góry, ul. Krakowska 1.

PARCELE BUDOWL.
położona przy szosie do Bo-
brownik, tuż przy Zakładzie
O. O. Kamiljanów od zaraz ta-
nio (na spłatę) do sprzedania.
Zap. w Red. Nowin.

TOWARY KOLONJALNE
hurtownia i detaliczna
sprzedaż
CERES, Tarn. Góry,
Nowy Rynek 1. Tel. 1116.

Pamiętaj
o bezrobotnych.

DRZEWKA OWOCOWE
wszelkiego rodzaju: jabłonia,
gruszy, śliwy, czereśnie, wiśnie
itd. — także róży, krzewy itd.
zdrowe, wolne od mszycy
krwistej, wełnistej, z jednej
największych szkółek Mało-
polski można nabyć po cenie
bardzo niskiej (2,30 zł. za sztukę). Zamówienia przyjmuje
kasjer gminy Antoni Jaguś,
Lasowice, ul. Karola Miarki.
Przy większej ilości udziela
się również kredyt.

Czytajcie
i abonujcie
„NOWINY”

BECZKI OD WINA w różnych wielkościach (na kapustę i inne cele) po cenach bardzo przystępnych do oddania.

Firma H. SEDLACZEK, Sp. z o. o.
piwnice wina i fabryka wódek gat.
Tarnowskie Góry, ul. Kościelna.

KILKA KAMIENIC
PARCELE BUDOWL.
tanio i na korzystnych warunkach do sprzedania. — Bliższe szczegóły w Red. Nowin.

MIÓD PSZCZELNY LIPCOWY

Tegoroczny świeży pod gwarancją z najlepszych pasiek Podolskich brutto w blaszankach po cenie 5 kg. Zł. 9, — 10 kg. Zł. 17—, 30 kg. Zł. 44—, 60 kg. Zł. 83— wraz z opakowaniem i opłatą pocztową lub kolejową wysyłką za zaliczką

I. Winokur, Tarnopol Nr. 111

WĘGIEL

najlepszej jakości po cenach bezkonkurencyjnych

dostarcza

Fa. WĘGLOFULMEN w Tarnowskich Górach

Zamówienia skutecznie można w Banku Lud. Tel. 28 lub w Adm. Nowin Tel. 1034

Tarnowskie Góry. Krakowska 25.

Przyjmujemy do reperacji wszelkie obuwie także nie u nas kupione! Wszystkie reperacje wykonujemy w 24 godzinach!

Z1-2.80

Korzystajcie



Tarnowskie Góry,
Rynek 13.

Tarn. Góry, Rynek 15

od zaraz do wynajęcia.

Tarn. Góry,
ul. Górnicza nr. 3

Baczność na adres: Blum Kuśnierz
Tarn. Góry, Krak. 27, wejśc. staropocztowa

Tarn. Góry, ul. Krakowska.

wykona szybko i tanio

po cenach

**bezkonkurencyjnych
dostarcza:**

Fa. Br. Majowsky

Cegielnia Parowa
w Kozłowej Górze

po cenach znacznie zniżonych

polecają



szkółki drzew i róż hr. Łazego Hen-
ckel von Donnersmarka Nakło Śl.
Telef. 23 i 1097 Tarn. Góry.

18 października br.

w Strzelnicy w Tarnowskich Górach
ze szkółek hr. Tadeusza Łubieńskiego w.
Zassowie po najtańszych w Polsce cenach

Zastępstwo firmy: Zakład ogrodniczy
Malcherczyk — i Ska
Katowice Karbowa.

Nr. 31		nr. 36		buciki
do 35		do 39		robocz

7,75  9,75  7,90

Teodor Staniczek, mistrz obuwniczy,
Tarn. Góry, Rynek
Ratuszowa 7. Tel. 10-1

oznaczony medalem i dyplomem uznania na wystawie rzemieślniczej w Katowicach. Buciki na miarę solidne i tanie.

buciki z tektury lub papieru bo u mnie dostaniesz —

Naczelný redaktor W. Gruszka w Tarn. Górach.
Wiktor Osyra w Tarn. Górach.

Wyd. i Druk: Drukarnia Polska, Tarn. Góry, Rynek 13, Telef. 1034.
Redaktor odp. na Radzionków W. Tyczka w Radzionkowie.